

Sygn. akt VI A Ca 400/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ewa Klimowicz-Przygódzka (spr.)

Sędzia SA – Małgorzata Manowska

Sędzia SA – Regina Owczarek-Jędrasik

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Kędzierska

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. R.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W.

o uchylenie uchwały w przedmiocie wykluczenia powoda z pocztu członków spółdzielni, o ustalenie jej nieistnienia i ukaranie grzywną członków zarządu spółdzielni

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie, z dnia 6 listopada 2012 r., sygn. akt XXV C 800/08 :

I. prostuje niedokładność i oczywistą omyłkę zawarte w zaskarżonym wyroku w ten sposób, że :

- w jego komparycji i sentencji w miejsce „odszkodowanie” wpisuje w odpowiednich przypadkach „zadośćuczynienie”,

- w komparycji przy określeniu przedmiotu postępowania po wyrazie „nieważności” dodaje „ lub o ustalenie nieistnienia uchwały” ,

II. oddala apelację,

III. zasądza od powoda J. R. na rzecz pozwanej Spółdzielni

Mieszkaniowej (...) w W. kwotę 135 zł (sto trzydzieści pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 400/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo J. R. skierowane przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. o uchylenie uchwały rady nadzorczej spółdzielni wykluczającej go z pocztu jej członków lub o stwierdzenie nieważności tej uchwały lub ustalenie jej nieistnienia, umorzył postępowanie sądowe w zakresie

roszczenia zapłaty na cel społeczny zadośćuczynienia w kwocie 4500 zł z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych oraz roszczenia o ukaranie członków zarządu pozwanej spółdzielni grzywną w wysokości 2500 zł.

U podstaw powyższego rozstrzygnięcia leżały następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Powód J. R. był członkiem pozwanej spółdzielni, pełnił w niej też funkcje członka rady nadzorczej jak i w okresie od 9 V 2007 do 14 VI 2007 r. członka zarządu.

Z uwagi właśnie na działalność powoda w w/w organach spółdzielni, w październiku 2007 r. jej zarząd wystąpił z wnioskiem do rady nadzorczej o wykluczenie powoda ze spółdzielni. O tym fakcie J. R. został zawiadomiony. W listopadzie 2007 r. zaproszono go także na posiedzenie rady nadzorczej, w celu zapoznania się ze stawianymi mu zarzutami. Powód jednak z tego zaproszenia nie skorzystał, stawiał się natomiast na kolejne posiedzenie tego organu, mające miejsce w dniu 20 XII 2007r. i zapoznał się wówczas z wnioskiem zarządu w przedmiocie jego wykluczenia.

Jeszcze wcześniej, gdyż 15 grudnia 2007 r. na wniosek 30 członków spółdzielni zaniepokojonych działalnością powoda, zostało zwołane nadzwyczajne walne zgromadzenie, na którym powód był obecny i m.in. wysłuchał wyjaśnień prezesa zarządu dotyczących tego kto jest uprawniony do działania w imieniu spółdzielni.

W dniu 31 stycznia 2008r. rada nadzorcza pozwanej podjęła uchwałę o wykluczeniu powoda ze spółdzielni, uzasadniając ją podejmowaniem przez niego licznych działań na szkodę spółdzielni i utrudniających jej pracę takich jak:

- wzywanie członków spółdzielni do wnoszenia opłat za mieszkanie na rachunek bankowy w Banku (...) w okresie, gdy z inicjatywy powoda rachunek ten był zablokowany,
- nie zwrócenie pieczętek spółdzielni i nie wydanie kluczy do pomieszczeń spółdzielni,
- dostarczenie przeciwnikowi procesowemu spółdzielni materiałów z posiedzeń rady nadzorczej, które były wykorzystywane przeciwko spółdzielni w sądzie, -przedstawianie pozwanej w złym świetle,
- nie przestrzeganie w okresie pełnienia funkcji przewodniczącego rady nadzorczej postanowień statutu, poprzez utrzymywanie przez półtora roku dwuosobowego składu zarządu, nie udostępnianie członkom spółdzielni rocznych sprawozdań rady nadzorczej,
- dezinformowanie członków spółdzielni poprzez szerzenie pism, zawierających stwierdzenia nieprawdziwe i wzywając do bojkotu decyzji uprawnionego zarządu, posługiwanie się pieczęciami spółdzielni jako osoba nieuprawniona,
- nieodbieranie korespondencji od spółdzielni.

Jako podstawa wykluczenia podany został § 26 statutu spółdzielni.

Pismem z dnia 12 lutego 2008r. pozwana poinformowała powoda o wykluczeniu go ze spółdzielni, dołączając do tego pisma odpis uchwały. Korespondencja powyższa została wysłana do powoda listem poleconym w dniu 13 lutego 2008r., powód odmówił jednak przyjęcia przesyłki, co wynika z wpisanej przez doręczyciela odręcznie na kopercie informacji. Powód zresztą często nie odbierał przesyłek ze spółdzielni. Uchwała o wykluczeniu została ostatecznie przez powoda odebrana w dniu 14 czerwca 2008r. w biurze pozwanej spółdzielni.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało ponadto, że w dniach od 7 do 27 lipca 2007 r. w pozwanej spółdzielni została przeprowadzona lustracja problemowa, która obejmowała okres od 1 stycznia 2004r. do 31 grudnia 2007r., w tym pracę rady nadzorczej pod przewodnictwem powoda. Lustrator stwierdził wiele nieprawidłowości w prowadzeniu dokumentacji, które polegały m.in. na tym, że treść protokołów z posiedzeń rady nie zawsze odzwierciedlała przebieg obrad, w wielu przypadkach protokół zawierał jedynie podjęte uchwały bez opisu przebiegu dyskusji oraz wyniku

głosowania, protokoły pisane odrębnie były nieczytelne , podejmowane przez organ uchwały często wykraczały poza jego statutowe uprawnienia oraz obejmowały zagadnienia nie wymagające formy uchwały.

Jako podstawa powyższych ustaleń faktycznych zostały wskazane złożone do akt dokumenty, zeznania prezesa zarządu pozwanej spółdzielni W. S. oraz częściowo zeznania powoda . Jednocześnie sąd I instancji wyjaśnił, iż oddalił wniosek dowodowy J. R. o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków , gdyż zgodnie ze wskazaną przez niego tezą dowodową świadkowie mieliby zeznać na okoliczność potwierdzenia zarzutów- przyczyn wypowiedzenia. Tak sformułowana teza dowodowa została uznana za nieprzydatną do rozpoznania niniejszej sprawy , w szczególności , iż powód przyznał , że wymienione w uchwale o wykluczeniu zarzuty pod jego adresem były prawdziwe (art. 229 k.p.c.). Podkreślone zostało nadto, że świadkowie zeznają tylko na okoliczność faktów , nie dokonują ich oceny , ani interpretacji, a oddalony wniosek dowodowy powoda miał zmierzać do przedstawienia interpretacji faktów.

Następnie Sąd Okręgowy dokonał subsumpcji tak ustalonego stanu faktycznego pod normę art. 24 ustawy prawo spółdzielcze , w efekcie czego uznał powództwo wytoczone w niniejszej sprawie , a dotyczące uchylenia uchwały o wykluczeniu powoda ze spółdzielni za niezasadne. Wywodził, iż sytuację członka spółdzielni , w stosunku do którego została podjęta uchwała o wykluczeniu, określa w/w przepis , który w swoim § 2 stanowi, że wykluczenie członka może nastąpić w wypadku , gdy z jego winy umyślnej lub z powodu rażącego niedbalstwa dalsze pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu spółdzielni lub z dobrymi obyczajami. Zgodnie natomiast z § 6 członek spółdzielni może zaskarżyć uchwałę do sądu w terminie sześciu tygodni od dnia doręczenia uchwały z uzasadnieniem . Stosuje się w tym przypadku odpowiednio przepis art. 42 § 3 ustawy prawo spółdzielcze. Powodowi zatem przysługiwało roszczenie o uchylenie uchwały rady nadzorczej z dnia 31 stycznia 2008 r. , z którym powinien był wystąpić do sądu w terminie sześciotygodniowym licząc od dnia doręczenia mu uchwały z uzasadnieniem. Pozwana spółdzielnia wysłała do powoda przedmiotową uchwałę w dniu 13 lutego 2008r. , jednak powód w dniu 18 lutego odmówił przyjęcia tej korespondencji , co wynika z adnotacji na kopercie dokonanej przez doręczyciela , w związku z czym została ona zwrócona do nadawcy. Sąd Okręgowy uznał, że odmowa przyjęcia przesyłki przez powoda ma taki sam skutek jak nie wskazanie przez członka spółdzielni nowego adresu , czyli ma moc prawną doręczenia.

Usprawiedliwieniem dla nieodebrania przez powoda przesłanej do niego przez spółdzielnię korespondencji , nie stanowiły tłumaczenia , iż często doręczana mu korespondencja ze spółdzielni była uszkodzona. Sąd Okręgowy podnosił, iż powód nie przedstawił żadnego dowodu na to , że faktycznie takie zdarzenia miały miejsce. Natomiast częste występowały sytuacje , w których powód nie odbierał listów poleconych nadawanych do niego przez pozwaną, o czym miały świadczyć dołączone do akt koperty. Wyciągnięty został wniosek ,że powód celowo nie odbierał przesyłek ze spółdzielni, działając tym samym na swoją niekorzyść, miał bowiem świadomość procedury związanej z zaskarżeniem uchwały i skutków jej niezaskarżenia. Reasumując sąd I instancji za datę doręczenia powodowi uchwały o wykluczeniu przyjął dzień 18 lutego 2008 r. , tym samym uznał, iż powództwo wniesione w niniejszej sprawie w dniu 11 lipca 2008 r. , zostało wytoczone ze znacznym przekroczeniem sześciotygodniowego terminu z art. 24 § 6 prawa spółdzielczego i z tej przyczyny podlegało oddaleniu.

Ponadto Sąd Okręgowy uznał, iż powód nie jest również uprawniony do wniesienia w dowolnym czasie (nawet po upływie w/w sześciotygodniowego terminu) skutecznego powództwa w oparciu o art. 42 § 2 ustawy prawo spółdzielcze w związku z art. 189 k.p.c. o ustalenie nieważności czy też nieistnienia uchwały o wykluczeniu . Podnosił, iż uchwały o wykluczeniu ze spółdzielni dotyczą tylko członka wykluczonego , a więc regulują stosunek prawny pomiędzy spółdzielnią a tym członkiem. Ponadto w § 10 art. 24 prawa spółdzielczego ustawodawca określił sytuacje , w których wykluczenie staje się skuteczne, a więc z chwilą bezskutecznego upływu terminu do zaskarżenia do sądu uchwały rady nadzorczej , chyba że członek przed upływem tego terminu wniósł odwołanie od uchwały rady do walnego zgromadzenia , bezskutecznego upływu terminu do wniesienia do walnego zgromadzenia odwołania od uchwały rady nadzorczej , jeżeli termin ten jest dłuższy od terminu do wniesienia zaskarżenia do sądu uchwały rady, bezskutecznego upływu terminu do zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia , prawomocnego oddalenia przez sąd powództwa o uchylenie uchwały rady nadzorczej albo walnego zgromadzenia. Konkludując stwierdził, że powodowi ,

jako bezpośrednio zainteresowanemu , przysługiwało powództwo o uchylenie uchwały na podstawie art. 24 § 6 ustawy prawo spółdzielcze.

Pomimo tego Sąd Okręgowy dokonał oceny roszczenia powoda o uznanie zaskarżonej uchwały za nieistniejącą , przyjmując, iż było ono bezzasadne , ponieważ uchwała została podjęta zgodnie ze statutem przez uprawniony do tego organ jakim jest rada nadzorcza . Podobnie za bezzasadne zostało uznane żądanie stwierdzenia nieważności uchwały , ponieważ powód nie wskazał bezwzględnie obowiązującego przepisu ustawy , z którym kwestionowana uchwała kolidowałaby. Podnosił , że podjęta uchwała jest niezgodna z postanowieniami statutu dotyczącymi przyczyn wykluczenia., bowiem zarzuty podane w uzasadnieniu uchwały dotyczyły powoda jako przewodniczącego rady nadzorczej i członka zarządu , a nie jako członka spółdzielni. Ustosunkowując się do powyższej kwestii Sąd Okręgowy podnosił, że powód bez względu na to czy w danym okresie pełnił funkcje w organach spółdzielni czy też w okresie kiedy już nie sprawował żadnej funkcji , cały czas pozostawał członkiem spółdzielni , obowiązany do dbania o jej dobro , przestrzegania statutu , regulaminów i stosowania się do obowiązujących w spółdzielni uchwał. Zgodnie zaś ze statutem pozwanej członek spółdzielni ma określone prawa i obowiązki , między innymi może kandydować do organów spółdzielni, zobowiązany jest do przestrzegania postanowień statutu , regulaminów i uchwał spółdzielni, ma obowiązek dbania o dobro spółdzielni , poszanowania jej mienia i jego zabezpieczenia. Nie wykonywanie obowiązków statutowych przez członka może zaś skutkować pozbawieniem go członkostwa przez wykluczenie .Członek może być wykluczony ze spółdzielni , gdy z jego winy dalsze w niej pozostawanie nie da się pogodzić z postanowieniami statutu oraz gdy świadomie działa na szkodę spółdzielni , narusza postanowienia statutu , regulaminów i uchwał organów spółdzielni (§ 26 statutu) . Sąd I instancji podnosił, że powodowi zarzucono szereg działań , których skutki szkodziły pozwanej, polegających także na nie przestrzeganiu regulaminów i uchwał organów spółdzielni. Część z tych zachowań miała miejsce wtedy , gdy powód pełnił funkcję przewodniczącego rady nadzorczej i w okresie gdy był członkiem zarządu , co wykazała lustracja dokonana przez niezależnego lustratora , część zaś dokonana była w okresie kiedy powód został odwołany z funkcji członka zarządu , jednak w dalszym ciągu uważał że ma prawo do działania w imieniu spółdzielni i utrudniał pracę nowemu zarządowi. Powód przyznał przy tym fakty które stanowiły przyczyny wykluczenia , jednakże inaczej je interpretował , wskazując ,iż jego zamiarem było działanie dla dobra spółdzielni.

Umorzenie postępowania sądowego w pozostałym zakresie Sąd Okręgowy uzasadniał cofnięciem przez powoda pozwu co do żądania zapłaty zadośćuczynienia i żądania ukarania grzywną członków zarządu pozwanej. Jako podstawę tej części rozstrzygnięcia wskazał art. 355 k.p.c w związku z art. 203 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód. Wskazał w niej, iż zaskarża wyrok w całości i wnosi o jego zmianę poprzez uznanie terminu złożenia pozwu 4 lipca 2008 r. jako prawidłowego i uchylenie uchwały wykluczającej go z listy członków spółdzielni, o zasądzenie od spółdzielni „odszkodowania tyt. zadośćuczynienia” na kwotę 4500 zł z powodu krzywdy moralnej i strat materialnych , anulowanie podwyższonych opłat wprowadzonych bez uzasadnienia i szczegółowego wyciszczenia od 2008 r. , zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania , a nadto o przeprowadzenie porównania pisma widniejącego na kopercie wysłanej do niego w dniu 13 lutego 2008 r. z pismem wzorcowym, a także wezwanie J. S. na rozprawę w celu złożenia wyjaśnień.

Apelujący podniósł zarzut rażącego naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. poprzez:

- ograniczenie jego wystąpienia w toku postępowania , uniemożliwienie zadawania pytań stronie pozwanej , nie udzielenie na rozprawie w dniu 23 października 2012 r. głosu w sprawie okazania składanych przez pełnomocnika pozwanej dowodów w postaci kopert – przez co nie miał możliwości wykazania fałszywości składanych przez stronę pozwaną dowodów,

-przyjęcie przez Sąd interpretacji zarządu , zmanipulowanego dostarczania uchwały do powoda przez fałszowanie zapisów na kopertach,

-uniemożliwienie powodowi zapoznania się ze składanymi na ostatniej rozprawie kopertami i nie zobowiązanie strony pozwanej do dostarczenia powodowi tych dowodów, przyjęcie fałszywych dowodów dla potwierdzenia przekroczenia terminu do złożenia pozwu,

- nie zażądanie przez Sąd od pozwanej uszczegółowienia i udowodnienia zarzutów wobec powoda zawartych w uchwale , a dotyczących m.in. działania na szkodę spółdzielni,

-nie uwzględnienie dowodów z przesłuchania świadków tj. osób, które podpisały na wniosek W. S. zaskarżoną uchwałę,

-nie uwzględnienie wyjaśnień powoda o odwetowych działaniach osób z zarządu, które zostały odwołane w dniu 9 maja 2007 r. uchwałą rady nadzorczej , która ujawniała kradzież w kasie na 76 tys. zł i zbycie majątku wartości około 1 mln, za który środki nie wpłynęły do spółdzielni.

Ponadto w uzasadnieniu apelacji podniesiony został zarzut naruszenia art. 217§ 1 k.p.c. poprzez nie zezwolenie powodowi na podjęcie czynności koniecznych celem weryfikacji dowodów składanych przez pełnomocnika pozwanej na ostatniej rozprawie i w toku postępowania .

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 27 listopada 2013 r. powód złożył pismo procesowe, w którym dodatkowo podniósł zarzut nieważności postępowania oparty na art. 379 pkt 2 k.p.c. wywodząc, iż w niniejszym postępowaniu sądowym strona pozwana jest reprezentowana przez osoby nieuprawnione tj. W. S. (2) i T. M. (1), które zostały odwołane z zarządu spółdzielni uchwałą rady nadzorczej z dnia 9 maja 2007 r.. W dalszej kolejności podnosił, iż skoro w/w wymienione nieuprawnione osoby zwołały walne zgromadzenie członków, na którym dokonano wyboru rady nadzorczej, to uchwała o jego wykluczeniu została podjęta przez nieuprawniony organ. Powód wnosił ponadto o przesłuchanie w charakterze świadka J. S. (2) i W. S. (2) w związku jak twierdził z ustaleniami dochodzenia wykluczającymi udział listonosza i pracowników poczty w dokonanych zapisach , na wysyłanej do niego ze spółdzielni korespondencji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Rozpoznanie apelacji zacząć należy od najdalej idącego jej zarzutu, a mianowicie nieważności postępowania z przyczyny wskazanej w art. 379 pkt 2 jak i pkt 5 k.p.c. tj. z powodu wadliwej reprezentacji strony pozwanej przed sądem oraz pozbawienia powoda możliwości obrony jego praw. Zarzuty powyższe uznać należało za całkowicie chybione.

Pozwana spółdzielnia mieszkaniowa reprezentowana była w niniejszym procesie przez pełnomocnika profesjonalistę, któremu pełnomocnictwa w jej imieniu udzieliły osoby wpisane do Krajowego Rejestru Sądowego przedsiębiorców jako członkowie zarządu. Wpis tychże osób do KRS korzystał z domniemania prawdziwości wynikającego z art. 17 ust 1 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz.U. 2007.168.1186). Powód tego domniemania w niniejszym procesie nie obalił. Podważając upoważnienie W. S. (2) oraz T. M. (1) do występowania w imieniu pozwanej spółdzielni powoływał się na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 5 V 2008 r. wydane w sprawie XXV C 774/07 odmawiające wyżej wymienionym osobom reprezentowania spółdzielni w tejże sprawie (k 117) , nie dostrzegając, iż wyrażone w tym postanowieniu stanowisko zostało całkowicie zanegowane przez Sąd Apelacyjny , który rozpoznawał apelację wniesioną od wyroku wydanego w sprawie XXV C 774/07. Sąd Apelacyjny uznał , że to powód oraz T. M. (2) nie są członkami zarządu pozwanej spółdzielni, gdyż z tej funkcji zostali odwołani uchwałą rady nadzorczej z dnia 14 VI 2007 r. , który to organ następnie powołał do zarządu spółdzielni W. S. (2) , T. M. (1) i E. J.. Tym samym Sąd Apelacyjny uznał, iż zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w osobach J. R. i T. M. (2) nie ma legitymacji procesowej czynnej do występowania w sprawie o uchylenie uchwał walnego zgromadzenia członków pozwanej spółdzielni (wyrok niniejszego SA z 3 X 2012 r. VI ACa 890/12) . Dodać należy, iż na powyższy wynik postępowania sądowego oczekiwał sąd rejestrowy , który zawiesił postępowanie rejestrowe w sprawie dokonania zmian w składzie zarządu pozwanej (k 101- 104). W świetle powyższego brak było podstaw do podważania uprawnień W. S. (2) i T. M. (1) do podejmowania działań w imieniu pozwanej spółdzielni w niniejszej sprawie.

Jeżeli chodzi z kolei o drugą wskazywaną w apelacji podstawę nieważności postępowania, to podnieść należy, iż o pozbawieniu strony możliwości jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. możemy bowiem mówić tylko wówczas, gdy strona na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła brać udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na następnych posiedzeniach wyznaczonych na rozprawę przed wydaniem wyroku w danej instancji. Pozbawienie strony możliwości obrony jej praw, aby mogło stanowić przyczynę nieważności, musi być całkowite i w sposób bezwzględny wyłączające możliwość obrony (tak SN w wyroku z 24 stycznia 2013 r. II CSK 279/12 czy też w postanowieniu z 25 lipca 2013 r. wydanym w sprawie II CZ 19/13).

Sytuacja tego rodzaju w niniejszej sprawie nie miała miejsca. Powód brał czynny udział w postępowaniu sądowym, składał pisma procesowe z wnioskami dowodowymi. Był obecny na wszystkich rozprawach, poza rozprawą z dnia 12 kwietnia 2012 r., na którą nie stawił się z przyczyn w żadnej mierze nie obciążających sądu I instancji. Jak sam bowiem podnosił w swoim piśmie procesowym z dnia 18 kwietnia 2012 r., a więc złożonym po tej rozprawie, z powodu złego samopoczucia na poprzednim posiedzeniu sądu nie dosłyszał i błędnie zapisał termin kolejnej rozprawy (k 214, powinno być 224). W związku z wniesieniem powyższego pisma Sąd Okręgowy otworzył zamkniętą rozprawę na nowo, wyznaczył jeszcze jeden jej termin na dzień 23 października 2012 r., na którym przeprowadził dowód z przesłuchania powoda. Powód miał zatem możliwość ustosunkowania się do wyjaśnień prezesa zarządu pozwanej, złożonych pod jego nieobecność na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2012 r. jak i wnioskować o uzupełniające przesłuchanie W. S. (2). Nie było natomiast jakichkolwiek podstaw do ponownego przeprowadzania tego dowodu.

W świetle powyższych ustaleń zarzut apelującego o uniemożliwieniu mu przez Sąd zadawania pytań stronie pozwanej uznać należy za całkowicie chybiony. Z żadnego z protokołu rozpraw, których treść nie była przez powoda nigdy kwestionowana, nie wynika także aby sąd I instancji ograniczał jego wystąpienia.

W szczególności przed zamknięciem rozprawy Przewodniczący udzielił głosu stronom postępowania (k 234). Dalsze podnoszone przez powoda w apelacji zarzuty dotyczące przyjęcia przez sąd I instancji wadliwej interpretacji okoliczności niniejszej sprawy przedstawionej przez zarząd pozwanej spółdzielni, oparcia rozstrzygnięcia na sfałszowanych dowodach, oddalenia zgłoszonych przez powoda wniosków dowodowych, nieuwzględnienia treści jego wyjaśnień, także nie uzasadniały przyjęcia nieważności postępowania w oparciu o art. 379 pkt 5 k.p.c., mogły natomiast stanowić podstawę zarzutu poczynienia przez Sąd Okręgowy błędnych ustaleń faktycznych, sprzecznych z materiałem dowodowym sprawy, zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów czy też naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do 3 V 2012 r.).

Również kolejny zarzut nie umożliwienia powodowi przez sąd I instancji na rozprawie w dniu 23 października 2012 r., zapoznania się z dopuszczonym wówczas dowodem w postaci wysyłanej do niego i zwróconej do spółdzielni korespondencji (3 koperty), mógł co najwyżej być rozpoznawany w kategoriach uchybienia procesowego, które zdaniem Sądu Apelacyjnego nie mogło jednak mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Przedmiotowe dowody zmierzały do wykazania, iż powód świadomie nie odbierał korespondencji wysyłanej do niego ze spółdzielni, co stanowiłoby potwierdzenie okoliczności, iż odmówił także odbioru przesyłki zawierającej zaskarżoną uchwałę wraz z uzasadnieniem, zgodnie z widniejącą na tej przesyłce adnotacją.

Tymczasem okoliczność ustalenia daty doręczenia powodowi uchwały rady nadzorczej, wykluczającej go ze spółdzielni nie miała dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy znaczenia.

Należy bowiem mieć na uwadze podstawę faktyczną powództwa jaka została zakreślona przez powoda w pozwie i jego dalszych pismach procesowych, a w szczególności zarzuty jakie stawiał zaskarżonej uchwale. Powód twierdził, że jest ona sprzeczna z prawem, ponieważ postawione mu zarzuty dotyczą jego działalności w radzie nadzorczej spółdzielni, wykraczają poza zakres obowiązków członkowskich przewidzianych w statucie i ustawie prawo spółdzielcze, a zatem są z tą ustawą sprzeczne. Innymi słowy w ocenie powoda stawiane mu w zaskarżonej uchwale zarzuty nie mieściły się w dyspozycji art. 24 § 2 ustawy prawo spółdzielcze, jak i były nieprawdziwe, w szczególności, wszystkie podejmowane przez niego działania miały na celu dobro spółdzielni, ochronę jej mienia, nie były zawinione. Powód wskazywał na art. 42 § 2 ustawy prawo spółdzielcze (k 3, 212, 213).

Tak zakreślona podstawa faktyczna roszczenia uzasadniała żądanie stwierdzenia nieważności uchwały , a nie jej uchylenia .

Zaskarżona uchwała rady nadzorczej wykluczająca powoda z pocztu członków pozwanej spółdzielni została bowiem podjęta w dniu 31 stycznia 2008 r., a więc już po zmianie przepisów ustawy prawo spółdzielcze , jaka została dokonana ustawą z dnia 3 VI 2005 r. (Dz.U. 2005.122.1024). Zgodnie ze znowelizowanym art. 24 § 6 pkt 2 ustawy prawo spółdzielcze, jeżeli organem właściwym w sprawie wykluczenia albo wykreślenia członka ze spółdzielni jest rada nadzorcza, członek może zaskarżyć tę uchwałę do sądu w terminie 6 tygodni od dnia doręczenia mu uchwały; przepisy art. 42 stosuje się odpowiednio. Na tle powołanego przepisu nie ulega wątpliwości, że członek spółdzielni może uchwałę rady nadzorczej zaskarżyć do sądu oraz, że do oceny zaskarżenia takiej uchwały należy stosować art. 42 prawa spółdzielczego. Znowelizowany z dniem 22 VII 2005 r. art. 42 w/w ustawy przewiduje natomiast trzy rodzaje powództw z jakim może wystąpić członek spółdzielni do sądu. Jest to powództwo o ustalenie nieistnienia uchwały albo ustalenie jej nieważności bądź o uchylenie uchwały , co w sposób jednoznaczny wynika z ust 9 tego artykułu. Przesłanką wystąpienia z żądaniem stwierdzenia nieważności uchwały organu spółdzielni jest jej sprzeczność z prawem. Art. 42§ 2 prawa spółdzielczego stanowi bowiem , że uchwała sprzeczna z prawem jest nieważna. Przesłanki uchylenia uchwały określa z kolei § 3 tego artykułu, mówiący o tym , że uchwała sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka może być zaskarżona do sądu. Z kolei o uchwale nieistniejącej generalnie rzecz ujmując możemy mówić wówczas, gdy na skutek rażących uchybień w procesie jej podejmowania , nie sposób jest uznać, że zostało wyrażone oświadczenie woli uprawnionego podmiotu (patrz SN z 14 marca 2013 r. I CSK 382/12 czy też SA w Warszawie z 28 września 2011 r. VI ACa 20/11). Ponadto znowelizowany art. 42 prawa spółdzielczego wskazuje wyraźnie, że termin 6 -tygodniowy do wystąpienia przez członka z powództwem o uchylenie uchwały rady nadzorczej wykluczającej go ze spółdzielni, nie dotyczy uchwały sprzecznej z ustawą. Jeżeli uchwała rady nadzorczej będzie sprzeczna z ustawą, każdy, kto ma w tym interes prawny, może, w każdym czasie żądać ustalenia, w trybie powództwa opartego na art. 189 k.p.c. w zw. z art. 42§ 2 prawa spółdzielczego jej nieważności (SN z 14 lipca 2006 r. II CSK 71/06, SA w Łodzi z 19 czerwca 2013 r. I ACa 141/13) . W konsekwencji należy przyjąć, że w zależności od charakteru uchybień, jakimi, zdaniem członka spółdzielni , dotknięta jest uchwała rady nadzorczej o jego wykluczeniu , może on wystąpić do sądu z różnymi rodzajowo roszczeniami. Odmienne stanowisko wyrażone w tym zakresie przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia uznać należało za błędne .

Jak już zostało to zaznaczone powyżej , powód w niniejszym postępowaniu twierdził, że zaskarżona uchwała rady nadzorczej wykluczająca go z pocztu członków pozwanej spółdzielni jest sprzeczna z ustawą, ponieważ wskazane przez radę nadzorczą podstawy jego wykluczenia ze spółdzielni wykraczają poza przesłanki ustawowe i statutowe uprawniające do podjęcia tego rodzaju uchwały jak i w rzeczywistości nie zaistniały. W sytuacji zaś gdy nie zachodzą przesłanki wykluczenia wymienione w statucie lub ustawie, uchwała o wykluczeniu z grona członków narusza prawo , a konkretnie art. 24 § 2 ustawy prawo spółdzielcze (SA w Warszawie z 11 kwietnia 2013 r. I ACa 1215/13). W judykaturze przyjmuje się bowiem , iż niezgodność uchwały z prawem, skutkująca jej nieważnością, może polegać „na naruszeniu prawa materialnego lub wynikać z uchybień formalnych dotyczących warunków i trybu jej podejmowania; te uchybienia uzasadniają wzruszenie uchwały tylko wtedy, gdy miały lub mogły mieć wpływ na jej treść „ tak Sąd Najwyższy w wyroku z 11 czerwca 2008 r. V CSK 33/08, a nadto w wyroku z dnia 7 lipca 2004 r. I CK 78/04, z 8 lipca 2004, IV CK 543/03, z 16 października 2002 r. IV CKN 1351/00).

Dodać w tym miejscu jeszcze należy, iż zgodnie z drugim zdaniem art. 24 § 2 prawa spółdzielczego przyczyny wykluczenia członka pozwanej spółdzielni określał jej statut (§26) . Powód twierdził , że zaskarżona uchwała narusza zarówno postanowienia statutu jak i przede wszystkim ustawy prawo spółdzielcze. Występowała tym samym kumulacja postaw z art. 42§ 2 i 3 w/w ustawy do zaskarżenia uchwały rady nadzorczej pozwanej spółdzielni z dnia 31 stycznia 2008 r. , która miała jednak charakter tylko pozorny. Odwołać się bowiem należy do wywodów niniejszego Sądu Apelacyjnego zawartych w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 stycznia 2009 r. ,wydanego w sprawie I ACa 681/08 , w którym w sposób klarowny wyjaśnione zostało, że „Nie może (bowiem) ulegać kwestii, że dalej idącą wadą jest sprzeczność uchwały z prawem, a więc jej nieważność. Na gruncie wskazanych zmian w art. 42 prawa

spółdzielczego należy przyjąć, że powództwo o uchylenie uchwały, przewidziane ust. 3 tego przepisu, ma zastosowanie do tych wypadków sprzeczności uchwały z postanowieniami statutu, które nie są jednocześnie sprzecznością uchwały z przepisami prawa. Jeżeli natomiast taka zbieżność zachodzi, zastosowanie ma powództwo o ustalenie nieważności uchwały.” (tak też SA w Krakowie z 14 września 2012 r. I ACa 784/12).

Reasumując dotychczasowe rozważania stwierdzić należy, że powództwo o uchylenie uchwały rady nadzorczej spółdzielni przysługuje wówczas gdy opiera się na sprzeczności uchwały z postanowieniami statutu, bądź dobrymi obyczajami lub gdy godzi ona w interes spółdzielni albo miała na celu pokrzywdzenie członka (art. 42§ 3 prawa spółdzielczego). Uchwała natomiast sprzeczna z prawem dotknięta jest sankcją nieważności ex lege, co może być przedmiotem ustalenia w procesie, ale żądanie jej uchylenia jest bezprzedmiotowe (patrz wyrok Sąd Najwyższy z dnia 26 listopada 2010 r. IV CSK 269/10 oraz z 16 czerwca 2010 r. I CSK 476/09).

W okolicznościach niniejszej sprawy jedynym zatem roszczeniem , spośród licznie zgłaszanych przez powoda, które mogłoby uzasadniać udzielenie mu ochrony prawnej w związku z bezpodstawnym, niezgodnym z przesłankami ustawowymi, wykluczeniem go z pocztu członków pozwanej spółdzielni, było roszczenie o stwierdzenie (ustalenie) nieważności uchwały rady nadzorczej pozwanej spółdzielni z dnia 31 stycznia 2008 r., którego de facto Sąd Okręgowy nie rozpoznał wychodząc z błędnego założenia , że powodowi przysługiwało jedynie powództwo o uchylenie tej uchwały, które należało wnieść w terminie 6 tygodni, wynikającym z art. 24 § 6 pkt 2 prawa spółdzielczego . W związku z przyjęciem takiej koncepcji Sąd Okręgowy w swoich dalszych rozważaniach ograniczył się do stwierdzenia, iż wynikający ze statutu obowiązek przestrzegania regulaminów , uchwał organów spółdzielni , dbania o dobro spółdzielni ciąży także na członkach pełniących określone funkcje w jej organach jak i , że część zachowań powoda, którymi została uzasadniona uchwała o jego wykluczeniu miało miejsce już po odwołaniu powoda z zarządu, z czym ten nie mógł się pogodzić , uznając, iż w dalszym ciągu ma prawo działania w imieniu spółdzielni. Stwierdzone zostało ponadto, iż powód przyznał fakty stanowiące przyczynę jego wykluczenia jednak inaczej je interpretował.

Uszło tym samym uwadze sądu I instancji, że przepis art. 24 § 2 prawa spółdzielczego wymaga, aby przypisane członkowi spółdzielni zachowanie, uzasadniające jego wykluczenie , charakteryzowało się od strony podmiotowej umyślnością lub rażącym niedbalstwem, nie wystarczy tylko aby było sprzeczne z postanowieniami statutu czy dobrymi obyczajami. Powód przyznał jedynie jak stwierdził sam sąd I instancji fakty, opisane w uzasadnieniu uchwały, a nie wyrażoną w tej uchwale ich ocenę czy też skutki. Cały czas przy tym zaprzeczał swoim złym intencjom, podnosił, iż podejmując przypisane mu czyny działał dla dobra spółdzielni m.in. chciał chronić jej mienie, kwestionował zaistnienie części przypisanych mu zachowań . Na powyższe okoliczności zgłaszał wnioski dowodowe m.in. w postaci zeznań świadków (k 215/216) , które zostały przez Sąd Okręgowy oddalone. Nie została tym samym w ogóle zbadana strona podmiotowa zachowania powoda , którym rada nadzorcza pozwanej uzasadniała jego wykluczenie, ani prawdziwość stawianych mu zarzutów, co jest równoznaczne z tym, iż Sąd Okręgowy nie zbadał czy zarzuty te odpowiadały ustawowym przesłankom wykluczenia i czy przesłanki te w niniejszym przypadku zostały spełnione, a tym samym czy zaskarżona uchwała nie naruszała postanowień art. 24§ 2 prawa spółdzielczego (patrz przywoływany już wyrok niniejszego Sądu Apelacyjnego z dnia 11 kwietnia 2013 r. I ACa 1215/03).

Powyższe uchybienie sądu I instancji nie mogło skutkować jednak zmianą zaskarżonego wyroku poprzez stwierdzenie nieważności zaskarżonej uchwały czy też uchyleniem w tym zakresie wyroku sądu I instancji i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania , ponieważ tego rodzaju wniosków apelujący w postępowaniu apelacyjnym nie zgłosił.

Zarzuty apelacji ani jej wnioski nie dotyczyły rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w przedmiocie oddalenia powództwa o ustalenie nieistnienia zaskarżonej uchwały oraz stwierdzenia jej nieważności , chociaż powód wskazał, iż skarży wyrok sądu I instancji w całości. Po uzupełnieniu braków formalnych apelacji także w zakresie wniosków apelacyjnych , domagał się zmiany wyroku przez uznanie terminu złożenia pozwu 4 lipca 2008 r. jako prawidłowego i uchylenia uchwały wykluczającej go z listy członków spółdzielni, zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 4500 zł, anulowania podwyższonych opłat eksploatacyjnych (k 268). Również na rozprawie apelacyjnej Sąd starał się wyjaśnić powyższe rozbieżności występujące pomiędzy zakresem zaskarżenia a wnioskami apelacyjnymi . Kilkakrotnie zwracał na nie uwagę powodowi i dopytywał się jakie w związku z tym zgłasza wnioski apelacyjne, o co wnosi w niniejszym

postępowania . Powód odpowiedział, iż o uchylenie zaskarżonej uchwały, dopytywany w dalszym ciągu oświadczył wówczas , że oprócz wniosku o unieważnienie postępowania na podstawie art. 379 pkt 2 k.p.c. oraz wniosków zawartych w apelacji (k 268) nie zgłasza innych dodatkowych. Należało tym samym przyjąć, iż w ten sposób doprecyzował zakres zaskarżenia wyroku sądu I instancji, a zakresem tym nie zostało objęte rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego oddalające powództwo o ustalenie nieistnienia zaskarżonej uchwały i o stwierdzenie jej nieważności.

We wnioskach apelacji powód domagał się jak już wspomniano anulowania podwyższonych opłat wprowadzonych przez pozwaną od 2008 r. z tytułu wykluczenia go z członków spółdzielni. Podnieść należy, iż roszczenie to nie było objęte zaskarżonym rozstrzygnięciem, a zatem w ogóle nie podlegało rozpoznaniu przez sąd odwoławczy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda i z mocy art. 98 § 1 k.p.c. obciążył go obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej , która wygrała postępowanie apelacyjne.

Na zakończenie dodać jeszcze należy, iż na podstawie art. 350§ 1 i 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny sprostował niedokładność zawartą w zaskarżonym wyroku polegającą na określeniu przedmiotu postępowania m.in. na „ odszkodowanie”, podczas gdy powód ostatecznie wnosił o zasądzenie od strony pozwanej zadośćuczynienia na cel społeczny (które jest rekompensatą szkody niemajątkowej) k 214 i 216. Poza tym sąd I instancji omyłkowo pominął w komparycji zaskarżonego wyroku , iż przedmiotem wydanego przez niego rozstrzygnięcia było także żądanie ustalenia nieistnienia uchwały, co w sposób jednoznaczny wynika z uzasadnienia tego orzeczenia.

Wyjaśnienia również wymaga, iż nie uwzględnione zostały wnioski składane przez powoda o otwarcie zamkniętej rozprawy na nowo, gdyż okoliczności jakimi uzasadniany był powyższy wniosek dotyczyły terminowości zgłoszenia przez niego roszczenia o uchylenie uchwały, która jak już powyżej wyjaśniano, w określonej podstawie faktycznej powództwa była bezprzedmiotowa.